

SZACUNEK DO LUDZI I PRAWA POWINIEN BYĆ FUNDAMENTEM, NA KTÓRYM BUDOWANE JEST PAŃSTWO

TAK JEST, GDY PAŃSTWO SŁUŻY JUŻ TYLKO INTERESOM LUDZI WŁADZY, KTÓRZY GOTOWI SĄ PODJĄĆ KAŻDĄ DECYZJĘ, BYLE TYLKO STARCZYŁO NA ICH UPOSAŻENIA, UTRZYMANIE APARATU WŁADZY I INSTYTUCJI PUBLICZNYCH, GDZIE ZATRUDNIA SIĘ SWOICH, KOLEŻEŃSTWO I WYBORCÓW

TO CO SIĘ DZIEJE, OCZYWIŚCIE NIE MA JUŻ NIC WSPÓLNEGO Z DEMOKRACJĄ I PAŃSTWEM PRAWA

Posłowie większości sejmowej zapomnieli się, że mają służyć ludziom, iż państwo jest dla obywateli. Zgodnie z artykułem 4 Konstytucji

- 1. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu.**
- 2. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio.**

Znaczna część przedstawicieli Narodu nie godzi się na proponowane rozwiązania, protestuje, a co robi ?nasza jakże ukochana i umiłowana większość sejmowa? z panią marszałek Sejmu Ewą Kopacz na czele?

?Po godzinie 9.00 rozpoczęło się w Sejmie głosowanie nad zmianami w systemie emerytalnym. Tymczasem przed parlamentem od trzech dni trwają protesty związkowców przeciwko tym zmianom. Część z nich spędziła noc w miasteczku namiotowym przed Sejmem.

W czwartek przed Sejmem odbędzie się publiczna debata na temat reformy emerytalnej ? zapowiedział w ?Graffiti? w Polsat News Piotr Duda, przewodniczący NSZZ Solidarność.

Obrady Sejmu rozpoczęły się burzliwie od przemówienia Mariusza Błaszczaka, który wnioskował o przerwę i zwołanie posiedzenia Konwentu Seniorów ws. nie wpuszczenia na galerię sali posiedzeń sejmu prezydium NSZZ "Solidarność" wnioskował szef klubu PiS Mariusz Błaszczak. Sejm jednak wniosku nie poparł.

Zapelował też do marszałek Ewy Kopacz o wyjaśnienie, dlaczego związkowcy nie zostali wpuszczeni na galerię sejmową. Wystosował w tym celu apel do marszałek o zmianę tej decyzji. Jednak decyzja nie została zmieniona. Marszałek sejmu przyjęła jednak wniosek o 15 minutową przerwę dla klubu PiS. Ewa Kopacz odpowiedziała posłowi PiS, że nie wpuściła związkowców na salę "ze względu na warunki pracy posłów"?!?!?. Taka jest moja decyzja i nie ulega ona zmianie? podsumowała.

Jak poinformował rzecznik prasowy "Solidarności", Marek Lewandowski, ta decyzja "zdaniem związkowców to prowokacja pani marszałek Kopacz"?? ? źródło Wp.pl.

Jak rozumiemy, **to co się dzieje, jest przejawem otwartości inaczej rozumianej**, która faktycznie jest odgradzaniem się władzy ustawodawczej od aktywnych postawy obywatelskich, ignorowaniem zwykłych obywateli, nadużywaniem pełnionych funkcji.

To co dzieje się w Sejmie, wpisuje się doskonale w totalitarny, ignorujący ludzi i prawo, pozbawiony kontroli zwykłych obywateli sposób rządzenia, który oczywiście nie ma nic wspólnego z demokracją.

Nic tylko gratulować marszałek Sejmu i większości sejmowej dobrego samopoczucia, ignorancji wobec zwykłych ludzi i ich przedstawicieli, którzy reprezentują mniejszość sejmową i związki zawodowe, które protestują.

Ostatecznie przegłosowane zostało wydłużenie wieku emerytalnego, tym sposobem usankcjonowano pracę "do naszej śmierci" - czy to jest Państwo prospołeczne?!

Na to pytanie musi odpowiedzieć sobie każdy sam.

Tutaj można obejrzeć spot emerytalny:

http://www.youtube.com/watch?v=O6rY3wD3_PE&feature=player_embedded